

Holland za odebraniem praw wyborczych mężczyznom

29 września 2019

Reżyserka Agnieszka Holland wyraziła opinię, że byłoby dobrze, gdyby mężczyźni zostali zawieszeni w prawach wyborczych na kilka kadencji. Pomysł Holland polega na odebraniu mężczyznom czynnego prawa wyborczego, czyli głosowania, ale z możliwością bycia wybranym przez głosujących.

W męskim, testosteronowym, nacjonalistycznym projekcie politycznym, który jest jednocześnie lękowy i narcystyczny, doszliśmy do granicy, za którą bardzo trudno jest zmienić politykę tak, by nagle inne wartości zaczęły grać główną rolę – twierdzi reżyser w rozmowie z „Gazetą Wyborczą”, podkreślając, że mówi na poważnie.

Według niej kobiety „przez tysiąclecia nie miały praw”, dlatego byłoby sprawiedliwe, gdyby teraz mężczyźni odpoczęli i zastanowili się, choć przez kilka kadencji. Dodaje, że wybrany przez kobiety premier miałby całkiem inne priorytety. Holland jest świadoma radykalnego charakteru swojego pomysłu i przyznaje, że gdyby wszedł w życie, to przez pierwsze lata panowałyby chaos, ale, jak mówi, potem byłoby tylko lepiej.

„Nie chodzi o to, że kobiety są jakieś mądrzejsze od mężczyzn, ale mają inny punkt widzenia, inne doświadczenia, inną wrażliwość i wybierałyby innych ludzi. Myślę, że 12 lat wystarczy, by przestawić wajchę i żeby polityka zaczęła mieć zupełnie inne cele niż walka o władzę” – tłumaczy.

13 października 2019 roku Polacy pójdą do urn, aby wybrać 460 posłów i 100 senatorów. Datę wyborów wyznaczył prezydent Andrzej Duda, który w uzasadnieniu decyzji o wyznaczeniu właśnie tej daty mówił, że zdecydował tak, bo „chciałby, aby kampania wyborcza była jak najkrótsza”.

Prawo do głosowania w wyborach parlamentarnych w Polsce mają wszyscy obywatele, którzy ukończyli 18 lat.

Na podstawie: [WysokieObcasy.pl](https://www.wysokieobcasy.pl)

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)